

Sygn. akt VIII C 2627/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 8 grudnia 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: SSR Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 grudnia 2017 roku w Ł.

sprawy z powództwa Z. K.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda Z. K. kwotę 366,95 zł. (trzysta sześćdziesiąt sześć złotych dziewięćdziesiąt pięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi, przy czym od dnia 1 stycznia 2016 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, od dnia 15 lutego 2015 r. do dnia zapłaty,
2. oddala powództwo w pozostałej części,
3. zasądza od powoda Z. K. na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 700 zł. (siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, a w pozostałej części nie obciąża pozwanego kosztami procesu,
4. nie obciąża stron kosztami procesu poniesionymi tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt VIII C 2627/15

UZASADNIENIE

Z. K., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, w pozwie z dnia 16 kwietnia 2015 roku skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. wniósł o zasądzenie kwoty 2.585,29 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lutego 2014 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę majątkową, ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik powoda podniósł, iż w dniu 12 sierpnia 2013 roku strony zawarły umowę ubezpieczenia lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w Ł. z rozszerzonym przedmiotem ochrony obejmującym m.in. zalanie lokalu. W dniu 17 stycznia 2014 roku należący do powoda lokal mieszkalny został zalany. Po przyjęciu zgłoszenia szkody pozwany decyzją z dnia 14 lutego 2014 roku przyznał odszkodowanie w wysokości 1.183,05 zł. Wyplacona kwota w ocenie powoda jest jednak znacząco zaniżona i nie rekompensuje doznanej szkody, ta wyraża się bowiem kwotą 3.768,34 zł. Powód celem niezbędnych konserwacji i napraw uszkodzonej powierzchni lokalu zlecił bowiem wykonanie następujących prac: zabezpieczenie mebli oraz podłóg (wraz z kosztem samego materiału), usunięcie powłoki z sufitu po zalaniu ($7,65 \text{ m}^2 + 2,07 \text{ m}^2$), usunięcie powłoki ze ścian ($1,91 \text{ m}^2$), usunięcie starej tapety po zalaniu ($11,04 \text{ m}^2$), zagruntowanie preparatem antygrzybicznym ($9,56 \text{ m}^2 + 13,11 \text{ m}^2$, z uwzględnieniem kosztów samego materiału), gipsowanie powierzchni sufitu ($7,65 \text{ m}^2 + 20,7 \text{ m}^2$, z uwzględnieniem materiału), gipsowanie powierzchni ścian ($1,91 \text{ m}^2 + 4,16 \text{ m}^2$, z uwzględnieniem materiału), wypełnienie ubytków po skrobaniu ścian pod tapetę ($6,88 \text{ m}^2$, z uwzględnieniem materiału), szlifowanie powierzchni sufitowej i ścian ($9,56 \text{ m}^2 + 6,23 \text{ m}^2$), malowanie powierzchni

sufitów i ścian (16,76 m² + 6,23 m², z uwzględnieniem materiału), położenie tapety (6,88 m², z uwzględnieniem materiału), usunięcie zabezpieczeń z mebli i podłóg, pyłu gipsowego z mebli oraz z powierzchni podłogowej, a także wymiana puszki i przedłużenie przewodów w puszcze.

(pozew k. 3-7)

W odpowiedzi na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwany zakwestionował twierdzenia strony powodowej dotyczące zarówno prac remontowych związanych z usunięciem uszkodzeń powstałych wskutek zalania, jak i wysokość kosztów ich wykonania. Podważył ponadto legitymację czynną powoda wskazując, że uprawnienia z tytułu umowy ubezpieczenia zostały przeniesione w drodze cesji na G. (...) Bank.

(odpowiedź na pozew k. 53-56)

W dalszym toku postępowania stanowiska stron nie uległy zmianie. Ponadto pełnomocnicy stron odnieśli się do wydanej przez biegłego sądowego pisemnej opinii, dodatkowo, pełnomocnik powoda w piśmie procesowym z dnia 28 czerwca 2017 roku cofnął wniosek o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego.

(pismo procesowe powoda k. 120-121, k. 149, pismo procesowe pozwanego k. 124-125, protokół rozprawy k. 148-148v., k. 160-160v.)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód Z. K. jest właścicielem lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...).

W okresie od dnia 12 sierpnia 2013 roku do dnia 12 sierpnia 2014 roku lokal mieszkalny, o którym mowa wyżej, był ubezpieczony od ognia i innych zdarzeń losowych, w tym zalania, w ramach ubezpieczenia Domownik (polisa nr (...)), na sumę 170.000 zł, w pozwanym (...) S.A. Umową z dnia 2 sierpnia 2013 roku powód dokonał cesji praw z w/w polisy na rzecz (...) Bank S.A. z siedzibą w W..

Zgodnie z Ogólnymi Warunkami Ubezpieczenia Domownik, w granicach sumy ubezpieczenia ubezpieczyciel zwracał udokumentowane i uzasadnione koszty, które zostały poniesione przez ubezpieczającego w następstwie zajścia wypadku ubezpieczonego. Zwrotowi podlegały m.in. koszty zapobieżenia szkodzie lub zmniejszenia jej rozmiarów, koszty naprawy zniszczonych lub uszkodzonych elementów budynku mieszkalnego lub lokalu mieszkalnego, tj. m.in. ścian, stropów, dachów, zamków, drzwi i okien, koszty naprawy zniszczonych lub uszkodzonych zewnętrznych elementów trwale związanych z budynkiem mieszkalnym lub lokalem mieszkalnym, nie więcej jednak niż 15% sumy ubezpieczenia z tytułu pożaru i innych zdarzeń losowych, koszty uprzątnięcia pozostałości po szkodzie, maksymalnie do 10% sumy ubezpieczenia określonej dla budynku mieszkalnego lub lokalu mieszkalnego. Górną granicę odpowiedzialności pozwanego stanowiła oznaczona w umowie suma ubezpieczenia.

(polisa wraz z załącznikami k. 20-22, OWU k. 23-37, okoliczności bezsporne)

W dniu 17 stycznia 2014 roku doszło do zalania lokalu mieszkalnego powoda, którego przyczyną była nieszczelność instalacji wodnej w lokalu znajdującym się piętro wyżej. W dniu 17 stycznia 2014 roku pozwany zarejestrował zgłoszoną przez powoda szkodę.

Na skutek zalania zniszczeniu uległy trwałe elementy mieszkania. W protokole oględzin w ramach naprawienia szkody wskazano na konieczność likwidacji zacieków na suficie w kuchni i pomalowania całości sufitu, pomalowania całości ściany, na której znajdowała się puszka z instalacją elektryczną, likwidacji zacieków i przebarwień na suficie w łazience oraz ponownego malowania całej jego powierzchni, wymiany tapety na ścianie.

W sporządzonym operacie szkody pozwany określił jej wartość na kwotę 332,96 zł, która decyzją z dnia 14 lutego 2014 roku została przyznana powodowi tytułem odszkodowania.

Nie zgadzając się z wyceną pozwanego powód przesłał w dniu 11 sierpnia 2014 roku (data wpływu do ubezpieczyciela) fakturę VAT nr (...) wystawioną przez (...) A. S., opiewającą na kwotę 3.768,34 zł wraz z kosztorysem. W oparciu o dostarczone dokumenty pozwany zlecił weryfikację zgłoszonej szkody. Osoba wyceniająca wartość szkody w skierowanej do pozwanego wiadomości wskazała, że przedstawiony przez poszkodowanego kosztorys dotyczy innego zakresu robót remontowych niż określony w protokole szkody, a przedstawiona w nim technologia dotyczy o wiele szerszego zakresu prac. W sporządzonym na nowo kosztorysie wartość prac remontowych w lokalu powoda wyceniono na kwotę 1.183,05 zł, która to kwota została powodowi przyznana decyzją z dnia 16 października 2014 roku. Jednocześnie powód został poinformowany, że rozmiar szkody ustala się według odpowiednich do zakresu uszkodzeń, kosztów naprawy lub remontu niezbędnych do doprowadzenia lokalu do stanu bezpośrednio przed wystąpieniem szkody, nie więcej jednak niż jego wartość odtworzeniowa, z zastrzeżeniem zachowania dotychczasowych parametrów, wymiarów, konstrukcji, technologii oraz rodzaju zastosowanych materiałów. Koszty te muszą być wyliczone zgodnie z obowiązującymi zasadami kalkulacji i ustalania cen robót budowlanych w oparciu, jeżeli nie umówiono się inaczej, o nakłady rzeczowe z Katalogu Norm Rzeczowych oraz średnich cen i średnich wskaźników narzutów z publikacji wydawnictwa (...). Jednocześnie pozwany wyjaśnił, że przedstawiona przez powoda kalkulacja za remont ma formę uproszczoną i aby była możliwa jej weryfikacja konieczne jest uszczegółowienie kalkulacji o obmiary, ceny jednostkowe, zestawienie użytych materiałów, wartość robocizny. Wydruk kosztorysu winien być przy tym sporządzony w rozwinięciu do najwyższego stopnia agregacji.

Pismem z dnia 26 stycznia 2015 roku powód złożył odwołanie od decyzji, o której mowa wyżej, wnosząc o przyznanie odszkodowania w kwocie 3.768,34 zł wynikającej z przedłożonej faktury VAT. W odpowiedzi na powyższe pozwany podtrzymał stanowisko wyrażone w kwestionowanej decyzji.

(faktura k. 16, decyzja k. 17, k. 18, k. 19; z akt szkody na płycie CD: protokół oględzin, operat szkody, kosztorys naprawy, faktura wraz z kosztorysem, korespondencja e-mail, odwołanie, dokumentacja fotograficzna)

Na mocy umowy cesji wierzytelności z dnia 26 kwietnia 2016 roku (...) Bank S.A. w W. dokonał cesji zwrotnej na rzecz powoda przysługującego mu prawa do dochodzenia odszkodowania w związku z zaistnieniem przedmiotowego zdarzenia ubezpieczeniowego.

(umowa cesji k. 100-100v.)

Szacunkowy koszt remontu po zalaniu lokalu mieszkalnego powoda w poziomie cen średnich II kwartału 2014 roku wynosi 1.550 zł. Na wskazaną wartość składa się:

– w zakresie kuchni – koszt: przygotowania pomieszczenia do remontu (100 zł), odbicia zniszczonego fragmentu tynku na powierzchni sufitu (16 zł), skasowania zacieku na ścianie (1 zł), uzupełnienia tynków na powierzchni sufitu (48 zł), podszlifowania (gładź gipsowa) na powierzchni reperowanego miejsca na suficie (15 zł), przygotowania powierzchni ścian i sufitów pod malowanie (87 zł), dwukrotnego pomalowania farbami emulsyjnymi starych tynków sufitów i ścian (38 zł + 117 zł), zabezpieczenia czasowego posadzki folią i osłonięcia mebli (33 zł), umycia posadzek, okna i drzwi (11 zł + 22 zł + 8 zł) oraz odkurzenia i umycia szafek kuchennych i blatów (80 zł);

– w zakresie łazienki – koszt: przygotowania pomieszczenia do remontu (150 zł), zabezpieczenia czasowego posadzek folią i okrycia sprzętu sanitarnego (5 zł), odbicia zniszczonego tynku na powierzchni sufitu (34 zł), uzupełnienia tynku na fragmencie sufitu (103 zł), podszlifowania (gładź gipsowa) na powierzchni reperowanego miejsca z dostosowaniem struktury powierzchni do powierzchni sąsiadującej (32 zł), przygotowania powierzchni sufitu pod malowanie (6 zł), zerwania zniszczonych tapet (42 zł), ułożenia nowych tapet (310 zł), umycia posadzek ceramicznych, stolarki drzwiowej i sprzętu wodno-kanalizacyjnego (3 zł + 7 zł + 30 zł).

(pisemna opinia biegłego sądowego wraz z załącznikami k. 106-118)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie powołanych wyżej dowodów, a także opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa J. K..

Oceniając pisemną opinię biegłego sądowego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków. Opinię tę Sąd uznał za spójną, wnioski wyciągnięte przez biegłego są bowiem logiczne i znajdują oparcie w przeprowadzonych przez niego badaniach. Jako, że z opinii wynika, jakie spostrzeżenia powodują wnioski wyciągnięte przez biegłego należy ją również uznać za jasną. Opinia biegłego jest ponadto pełna, biegły udzielił bowiem odpowiedzi na wszystkie postawione mu pytania, na które zgodnie z zakresem posiadanych wiadomości specjalnych i udostępnionych mu materiałów dowodowych mógł on udzielić odpowiedzi, uwzględnił wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia badanej kwestii, zaś sama opinia zawiera uzasadnienie wyrażonych ocen oraz poglądów. Wskazać należy, że strona powodowa wprawdzie zgłosiła do opinii biegłego szereg zastrzeżeń i wniosła o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii, to jednak ostatecznie wniosek ten został cofnięty w piśmie procesowym powoda z dnia 28 czerwca 2017 roku.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w zakresie kwoty 366,95 zł.

Na wstępie czynionych w sprawie rozważań podnieść należy, że strona powodowa była czynnie legitymowana do wystąpienia z przedmiotowym żądaniem, na mocy umowy cesji z dnia 26 kwietnia 2016 roku (...) Bank S.A. dokonał bowiem cesji zwrotnej na powoda przysługującego mu prawa do dochodzenia odszkodowania w związku z zaistnieniem zdarzenia ubezpieczeniowego z dnia 17 stycznia 2014 roku.

Powód wywiódł swoje roszczenie z zawartej z pozwanym umowy ubezpieczenia majątkowego.

Przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie zakładu ubezpieczeń polega w szczególności na zapłacie – przy ubezpieczeniu osobowym – umówionej sumy pieniężnej, renty lub innego świadczenia, w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku w życiu osoby ubezpieczonej – art. 805 § 1 i 2 k.c. Kodeks cywilny nie określił pojęcia wypadku ubezpieczeniowego, pozostawiając to kryterium formalne umowie stron.

W realiach niniejszej sprawy, w ramach zawartej przez strony umowy ubezpieczenia, zakresem ubezpieczenia zostały objęte szkody wyrządzone w majątku powoda (lokalu mieszkalnym) powstałe w następstwie m.in. zdarzeń losowych, w tym zalania.

Na gruncie omawianej sprawy niesporne było, że w dniu 17 stycznia 2014 roku doszło do zalania należącego do powoda lokalu mieszkalnego, czego przyczyną była niesprawna instalacja wodna w lokalu znajdującym się piętro wyżej. Strony były również zgodne co do tego, iż na skutek zalania doszło do uszkodzenia ścian oraz sufitów w pomieszczeniach kuchni i łazienki. Oś sporu ogniskowała się wokół ustalenia wartości prac remontowych niezbędnych do przywrócenia lokalu powoda do stanu sprzed szkody.

Rozważania w powyższym zakresie rozpocząć należy od przypomnienia, że w myśl treści przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych

dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/ 6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw. To zatem powód winien w przedmiotowej sprawie wykazać, że na skutek zdarzenia z dnia 17 stycznia 2014 roku doznał szkody w określonym zakresie, której naprawienie wiązało się z podjęciem określonych czynności, z użyciem określonych materiałów, powoda obciążała ponadto powinność wykazania wartości wykonanych prac. W ocenie Sądu powinności tej powód jednak nie sprostał. Wprawdzie do akt sprawy została załączona faktura VAT nr (...) opiewająca na kwotę 3.768,34 zł, zaś w aktach szkodowych widnieje kosztorys do tejże faktury, w którym wymieniono wykonane prace oraz ich wartość, to jednak dowody te w ocenie Sądu są niewystarczające do wykazania wysokości szkody powoda. Wartości przedstawione w omawianych dokumentach są całkowicie nieweryfikowalne, nie wiadomo co stanowiło podstawę przyjętych w kosztorysie stawek (powód nie załączył umowy na wykonanie prac remontowych), w oparciu o co przyjęto wartość użytych do remontu materiałów, jakie były to materiały i ich jednostkowa wartość (w kosztorysie wartość ujęto łącznie z robocizną a powód nie załączył dowodu zakupu użytych do remontu materiałów), ponadto wykonane prace nie korespondują w całości z zakresem prac remontowych oznaczonym w protokole oględzin sporządzonych przez pozwanego (w tym powód nie wykazał, aby kuchnia i łazienka przed szkodą były zabezpieczone preparatem antygrzybicznym, a także, by użycie tego preparatu pozostawało w związku przyczynowo-skutkowym z zaistniałą szkodą), a zakres czasowy niektórych z ujętych w kosztorysie prac budzi poważne wątpliwości. W świetle zasad doświadczenia życiowego mocno wątpliwym jest bowiem, aby zabezpieczenie pomieszczenia kuchennego mogło trwać aż 8,5 godzin, usunięcie zabezpieczeń – 6 godzin, usunięcie pyłu gipsowego z powierzchni podłogowej w kuchni i przedpokoju – 7,5 godzin. W ocenie Sądu przedłożone do akt szkody kosztorys wraz z fakturą mogą być uznane wyłącznie za dokumenty prywatne, których formalna moc dowodowa, jak stanowi art. 245 k.p.c., ogranicza się do domniemania, że ich autor złożył oświadczenie nimi objęte. Tylko w takim zakresie dokumenty te nie budzą wątpliwości Sądu. Natomiast materialna moc dowodowa tych dokumentów bez poparcia ich odpowiednimi dokumentami źródłowymi (umową stron, szczegółowym wyliczeniem wykonanych prac z rozbiciem na koszty robocizny i materiałowe oraz przytoczeniem podstaw przyjętych wartości robocizny, a także rachunkami za zakupione materiały), wobec stanowiska strony przeciwnej, jest nikła. Jednocześnie przypomnienia wymaga, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 r., IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84).

W świetle powyższe za podstawę ustalenia wartości prac remontowych w lokalu powoda Sąd przyjął opinię biegłego sądowego. O czym była już mowa, opinia biegłego sądowego stanowi przekonujący i miarodajny dowód w sprawie. Opinia ta odzwierciedla staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, wyjaśnia wszystkie istotne okoliczności, podaje przyczyny, które doprowadziły do przyjętej konkluzji, a równocześnie jest poparta głęboką wiedzą i wieloletnim doświadczeniem zawodowym biegłego. Jednocześnie opinii tej nie podważają pozostałe dowody. Przypomnieć również należy, że powód wprawdzie początkowo kwestionował treść wydanej przez biegłego opinii, to jednak ostatecznie cofnął wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej, a zatem w istocie strona powodowa nie zdołała skutecznie podważyć wysnutych przez biegłego w opinii wniosków końcowych, w tym ustalonej w opinii wartości prac remontowych. Skoro zatem szacunkowy koszt remontu po zalaniu lokalu mieszkalnego powoda w poziomie cen średnich II kwartału 2014 roku wynosił 1.550 zł, to należne powodowi odszkodowanie kształtuje się w tej samej wysokości. Do dnia wyrokowania pozwany wypłacił powodowi tytułem odszkodowania łącznie kwotę 1.183,05 zł, a zatem do dopłaty pozostaje kwota 366,95 zł. Wobec powyższego kwotę tę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda wraz z ustawowymi odsetkami, a od dnia 1 stycznia 2016 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, od dnia 15 lutego 2015 roku do dnia zapłaty. Żądanie przewyższające wskazaną wyżej kwotę, jako nieudowodnione, podlegało oddaleniu.

M.-prawną podstawę roszczenia odsetkowego powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c., zgodnie z treścią którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wskazany przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe ogólne (od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie). Natomiast zgodnie z treścią przepisu art. 817 k.c. zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku, gdyby jednak wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym, przy zachowaniu należytej staranności, wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. W niniejszej sprawie decyzję o przyznaniu odszkodowania pozwany wydał w dniu 14 lutego 2014 roku, a zatem żądanie zasądzenia odsetek od dnia następnego należało uznać za w pełni zasadne.

O kosztach procesu w stosunku do powoda, w zakresie, w jakim powód przegrał sprawę, Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. W niniejszej sprawie powód wygrał spór w około 14%, a zatem w myśl ogólnej zasady wyrażonej w art. 98 k.p.c. winien on zwrócić pozwanemu koszty procesu w części, w jakiej ten wygrał sprawę (tj. w 86%, a więc w kwocie 1.015,24 zł). Zgodnie jednak z treścią powołanego art. 102 k.p.c., w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przytoczony przepis stanowi wyjątek od podstawowej zasady orzekania o kosztach procesu, unormowanej w art. 98 § 1 k.p.c., a zarazem wyklucza dokonywanie wykładni rozszerzającej. Sposób skorzystania z art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem sądu orzekającego i od oceny tegoż sądu należy przesądzenie, że taki szczególnie uzasadniony wypadek nastąpił w rozpoznawanej sprawie oraz usprawiedliwia odstąpienie od obowiązku ponoszenia kosztów procesu. W tym miejscu należy zaznaczyć, że przy ocenie przesłanek z art. 102 k.p.c. Sąd winien wziąć pod uwagę przede wszystkim fakty związane z samym przebiegiem procesu, w szczególności podstawę oddalenia żądania, szczególną zawilóść sprawy, bądź przekonanie powoda o słuszności żądania trudne do zweryfikowania a limine (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 18.07.2013 r., I ACa 447/13, LEX nr 1349918; postanowienie SN z dnia 7.12.2011 r., II CZ 105/11, LEX nr 1102858; wyrok SA w Łodzi z dnia 27.11.2013 r., I ACa 725/13, LEX nr 1409197). W przypadku żądania jak na gruncie niniejszej sprawy należy również uwzględnić okoliczność, że charakter tego typu roszczeń powoduje, że ich wysokość ze swej istoty jest trudno wymierna. Określenie tej wysokości wymaga sięgnięcia w ramach postępowania dowodowego do wiadomości specjalnych w postaci opinii biegłych, które to dowody ostatecznie pozwolą na zweryfikowanie dopiero w trakcie postępowania zasadności roszczeń. Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy podkreślenia wymaga, że powód nie mógł a priori przypuszczać, że jego powództwo okaże się nieuzasadnione w przeważającej części, nie posiadał bowiem stosownej wiedzy specjalistycznej, która umożliwiałaby mu precyzyjne określenie poziomu doznanej szkody. Z drugiej strony powód miał obiektywną możliwość wykazania rzeczywistych kosztów zakupionych do remontu materiałów, czy też innych dokumentów, które pozwoliłyby zweryfikować przedłożony przez niego do faktury VAT kosztorys. Przytoczone okoliczności zdaniem Sądu uzasadniają odstąpienie od obciążenia powoda kosztami procesu ponad kwotę 700 zł.

W oparciu o przepis art. 102 k.p.c. Sąd odstąpił ponadto od obciążenia stron kosztami procesu poniesionymi tymczasowo przez Skarb Państwa.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.